

STRONIE ŚLĄSKIE - O historycznym przebiegu w Jaskini Niedźwiedziej

Napisano dnia: 2025-06-10 21:04:23



(Inf. wł.). **Dokładnie w Międzynarodowy Dzień Jaskiń i Krasy w miniony piątek, 7 bm. górnikom udało się przebić, ponad 150-metrowym korytarzem wykutym w marmurze, do Sali Mastodonta w Jaskini Niedźwiedziej. Postępy przedsięwzięcia omówiono podczas konferencji prasowej zwołanej we wtorek, 10 bm. w Kletnie. W spotkaniu uczestniczyli m.in. przedstawiciele władz samorządowych, Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska, środowisk naukowych i wykonawcy.**

Inwestycja, której realizację powierzono Strońskiemu Parkowi Aktywności - Jaskinia Niedźwiedzia sp. z o.o., ma na celu umożliwienie bezpiecznego i kontrolowanego dostępu turystów do nowo odkrytych partii jaskini - Sali Mastodonta - wyjątkowego obiektu o długości 150 m, wysokości i szerokości dochodzącej do 20 m.



Podczas konferencji podsumowano dotychczasowe prace udostępniające

*- Samo odkrycie partii Mastodonta, bo tak nazywamy umownie te części Jaskini Niedźwiedziej w Kletnie, miało miejsce w 2012 roku, 2 maja. Wtedy grupa grotolazów z sekcji speleologicznej Niedźwiedzie z Kletna i sekcji grotolazów z Wrocławia, w połączonych siłach, odkryła wejście do nowych, nieznanych części Jaskini Niedźwiedziej, do sali Mastodonta. A następnie we wrześniu tego samego roku, tj. 2012 udało się te partie powiększyć, poszerzyć i w sumie odkryto w tym roku ponad półtora kilometra nowych, nieznanych części Jaskini Niedźwiedziej - przypomniał na wstępie dyrektor Jaskini Niedźwiedziej **Artur Sawicki**.*



Dyrektorka RDOS we Wrocławiu Katarzyna Łapińska

Z uwagi na wyjątkowy charakter rezerwatu przyrody, cały projekt prowadzony jest z zachowaniem rygorystycznych norm środowiskowych. Regionalna dyrektorka ochrony środowiska we Wrocławiu **Katarzyna Łapińska** podkreśliła, że: *- Wszystkie działania były opiniowane przez zespół opiniodawczo-doradczy, który działa przy RDOŚ. Są specjalne śluzki, tak aby tutaj nie dochodziło do zaburzenia klimatu w obrębie jaskini i to przebicie właśnie mogło nastąpić dopiero jak wszystko było dokładnie zabezpieczone i byliśmy pewni, że nie stanie się nic, żadnej szkody dla elementów przyrody żywej i nieożywionej.*



Wejścia do Sali Mastodonta chronią śluzki bezpieczeństwa

Obiekt jest m.in. miejscem zimowania dla populacji ponad 1400 nietoperzy, co znacząco wpływa na zakres i czas prowadzenia prac.



Burmistrz Dariusz Chromiec wiąże z Salą Mastodonta dalszy rozwój turystyki

Zadowolenia z postępów nie krył burmistrz Stronia Śląskiego **Dariusz Chromiec**: *- Cieszę się*

bardzo, że inwestycja jest kontynuowana, ponieważ po powodzi w 2024 roku mieliśmy pewne obawy, ale stwierdziliśmy, że inwestycja tutaj nikomu nie zagraża, jest oddalona od tej części, która została zniszczona w wyniku powodzi, więc podjęliśmy decyzję, aby wszystkie prace, które zostały rozpoczęte wcześniej, były kontynuowane. Dodał, że inwestycja o wartości ok. 38 mln zł jest finansowana z obligacji przychodowych Banku Gospodarstwa Krajowego i ma kluczowe znaczenie dla rozwoju lokalnej gospodarki turystycznej.

Także prezes Strońskiego Parku Aktywności **Krzysztof Niebora** podkreślił wagę przedsięwzięcia: – *Wiemy doskonale, ile to lat było przygotowań, żeby można było się znaleźć w tym miejscu i na dzisiaj to było też pod znakiem zapytania. To jest cała trudność. Nikt jeszcze pewnie tutaj nie wspomniał, ale ważna rzecz jest taka, że Mastodont oczywiście to jest ta część Jaskini Niedźwiedziej, gdzie dostęp do niej miało nieliczne grono osób.*

Jak poinformował przedstawiciel zespołu opiniodawczo-doradczego prof. **Wojciech Ciężkowski**, wszystkie prace przebiegają zgodnie z harmonogramem i za dwa lata, w 2027 roku, jaskinia powinna już działać w poszerzonej formie. Do tego czasu kontynuowane będą prace wykończeniowe, montaż oświetlenia i infrastruktury wewnętrznej, a także dalsze badania naukowe, w tym paleontologiczne, klimatyczne i geofizyczne.



Była też mowa o trudach prowadzonego dzieła

Sala Mastodonta, mimo że nie jest największą w Polsce, zachwyca bogactwem i różnorodnością form naciekowych. Jak zaznaczył speleolog i współtwórca projektu **Szymon Kostka** wrażenie robią: – *Na pewno wielkość tych form. Polewy kalcytowe z takimi przylepionymi stalaktytami, draferiami, które mają wysokość powyżej 20 metrów. Jest jedna cała ściana w Sali Mastodonta, która jest oblana tymi polewami. Kolory od białego przez żółte, pomarańcze, brązy. Cała feria barw jaskiniowych.*

Trasa będzie prowadzić przez pięć poziomów jaskini, ukazując procesy geologiczne zachodzące przez miliony lat. Projekt wpisuje się w strategię rozwoju regionu, stawiającego na turystykę opartą na walorach przyrodniczych i krajobrazowych.

– *Mam nadzieję, że ten unikat w skali europejskiej spotęguje wizyty turystów w naszym regionie* – mówił nadleśniczy Nadleśnictwa Łądek-Zdrój **Łukasz Pogoński**.



Do najważniejszej części jaskini prowadzi ponad 150-metrowy korytarz wykuty w marmurze



Fragment Sali Mastodonta - fot. Jaskinia Niedźwiedzia w Kletnie

Wszystko wskazuje na to, że Jaskinia Niedźwiedzia zyska nową, imponującą część dostępną dla szerokiego grona zwiedzających - zgodnie z założeniami, bezpiecznie, ekologicznie i w pełnym poszanowaniu dla środowiska naturalnego.

(bp)